Magai Matioy Ngong jest 17-latkiem oczekującym na wykonanie kary śmierci w Sudanie Południowym. Dwa lata temu został oskarżony o morderstwo swojego kuzyna i skazany na śmierć przez powieszenie.

W trakcie procesu, 15-letni wówczas Magai, wyjaśniał sędziemu, że śmierć jego kuzyna była następstwem nieszczęśliwego wypadku. Podczas procesu Magai nie był reprezentowany przez prawnika. Od sędziego usłyszał, że „ma piętnaście dni na złożenie apelacji, ale nie mają dla niego żadnego adwokata”.

Osoby, które w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyły osiemnastego roku życia nie mogą zostać skazane na karę śmierci, nie mówiąc już o samym wykonaniu kary   
- niezależnie od wieku, który osiągnęły w trakcie trwania procesu. Wynika to bezpośrednio z absolutnego zakazu wyrażonego w Sekcji 21 pkt. 2. Przejściowej Konstytucji Republiki Sudanu Południowego oraz międzynarodowych standardów w zakresie praw człowieka - np. Konwencji o prawach dziecka, Art.37(a), którą Sudan Południowy ratyfikował.

Magai powiedział: „Przed tym wypadkiem byłem w szkole średniej, biegałem, nawet bardzo dobrze, śpiewałem też gospel i piosenki o naszej planecie (…) Moim celem było uczenie się i robienie rzeczy, które pomogą innym. (…) Nie czuję się dobrze, bo oczywiście nikt nie chce umierać, nikt nie chce dowiedzieć się, że umrze. Z tego powodu nie jestem szczęśliwy. (…) Mam nadzieję, że wyjdę z więzienia i wrócę do szkoły”.